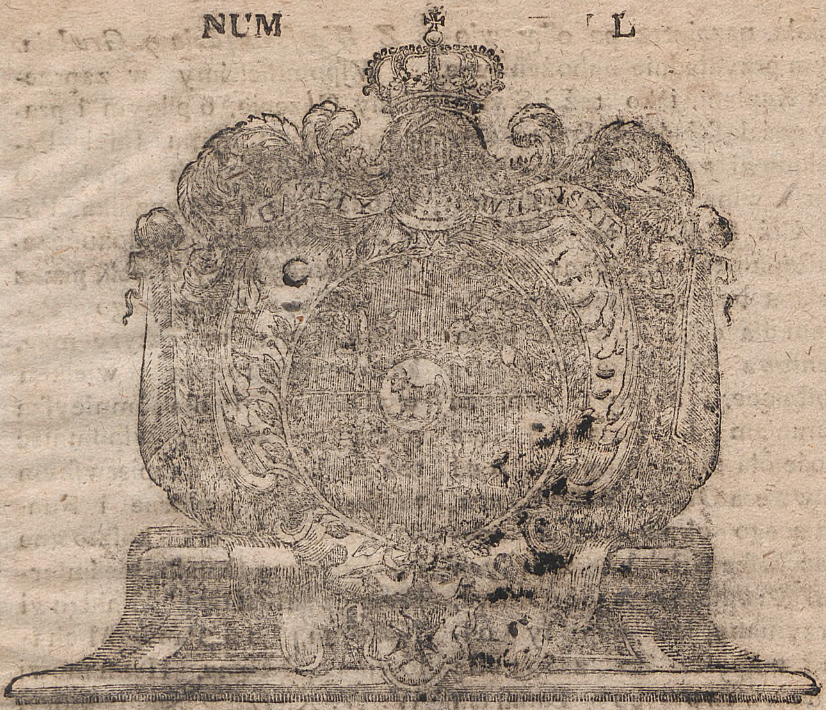
NUM. L.



w PIĄTEK DNIA 12. GRUDNIA ROKU 1783.

Z Wilna dnia 12. Grudnia

Mamy pewną wiadomość ze Zmudzi, że J. Pan Karol *Mirbach* Szambelan J. K. Mci, Kawaler Ord: *S. Staniſł*: otrzymawſzy *z Rzymu* do Kościoła w dobrach ſwoich dziedzicznych *Laukożemach* na dzień 4. Litopada zupely odpuſt, ſprząłził ſolenną onegoż introdukcyą. Przed pierwſzemi nieſzporami, przy ſproſzonych w znaczney liczbie Kapłanach był nieſiony przy biciu z armat, i rezonancyi Kapelii Obraz S. Karola z Pałacu przez dwie bramy tryumfalne na ten akt ſporządzone do ko-

ścioła, nazaiutrz po odprawionym przykładnie nabożeństwie tak Kapłani, iako też i Swieccy goście składali J. Panu Szambelanowi powinszowanie Imienin, i wspaniale byli traktowani. Ciż Kapłani na trzy dni następuiące od J. Pana Szambelana byli uproszeni i zatrzymani dla odprawowania nabożeństwa za dusze w czyścu zostaiące; i na tę trzydni za staraniem J. Pana Kollatora Kościoła tamecznego, iako od Kawalera Orderu *S. Stanisława*, maiącego obowiązek zakupować Msze SS. za zmarłych społ Kawalerow tegoż Orderu, otrzymany iest zupełny odpust z *Rzymu*. Że zaś to się nabożeństwo po Parafiach wcześnie rozgłosiło, lud kraiowy do Kościoła, a Kupcy na Jarmark liczni przybywali. Co też w następuiące lata ma się praktykować. Przy tym obchodzie ofiarował J. Pan Szambelan do Kościoła Ornat i Kapę z bogatey materyi uszyte. To wszystko z wielkim zbudowaniem i pociechą prawowiernych działo się, gdy tak zacny Pan, lubo Dyssydent, tak wspaniale obrządki Katolickie uszanował.

Z Warszawy dnia 9. Grudnia.

Wspomnieliśmy w zaprzeszłey Gazecie, o pilnym i pracowitym staraniu Jmci Pana *Butrymowicza* Sędziego Grodzkiego i Miecznika Powiatu *Pińskiego*, w dokończeniu sławney owey Grobli, przez niedostępne tamecznego Powiatu bagna, na cztyry mile, kilkoletnią robotą, wielkim wydatkiem, i nie mnieyszą pracą ciągnioney; wspomnieć też należy o naypierwszym teyże Grobli Autorze i Fundatorze. To tak kosztowne i pożyteczne Dzieło, nieśmiertelną czyni sławę Ministrowi Nászemu, Jmci Panu Michałowi *Ogińskiemu*, Hetmanowi W. W. X. *Litewskiego*: ktory, iak w innych, tak i w tey aez trudney okoliczności, chcąc powszechną Obywatelom czynić przysługę i wygodę, przedsiewziowszy Plantę teyże (Monarchow nakładu godney) Grobli, Skarb swoy Pański hoynie na nią otworzył, i wielki koszt sypać kazał, zleciwszy dozor i uskutecznienie pomienionemu J. Panu Sędziemu i Miecznikowi *Pińskiemu*; na ktorego pilnym staraniu i bie-

głości nię zawiodł ſię, i Kray tameczny tenże Miniſter uſzczęśliwił.

Przybiegła tu z *Litwy* ſmutna Sztafeta, oznaymuiąc o śmierci zacnego ze wſzech miar w Oyczyznie naſzey Weterana i całego Senatu Dziekana, Jmć Pana Tadeuſza *Ogińſkiego*, Woiewoydy *Trockiego*, Kawalera *Orla Białego*, w dobrach ſwych *Molodęczney*, w Roku wieku ſwego 72. zmarłego. Zawakowane tą śmiercią Woiewództwo *Trockie*, konferowane ieſt zmarłego ſynowi, Jmci Panu Jędrzeiowi *Ogińſkiemu* Kaſztelanowi *Trockiemu*

Od Dunaiu dnia 4 *Liſtopada.*

Miaſto *Wiedeń* na przyſzły Styczeń, ma doſtarczyć Rekrutow 480, a to ludzi na wybor. Za pewną rzecz wiadomi twierdzą, że naſze przygotowania do Woyny terazmeyſzey, przy końcu mieſiąca Września przeſzłego, koſztowały na 22. Milliony *Złotych Ryńſkich*. Czy w Pokoiu, czy w Woynie, muſiemy tę ſummę od *Porty* odebrać.

Z Fontainebleau dnia 2. *Liſtopada*. J. Pan *le Fevre* d' *Ormeſſon* złożył wczora urząd Kontrolora Generalnego; na iego mieyſce, iak rozumieią, naſtąpi Pan *de Colonne*, dobrze znaiomy dla ſprawy Panow *de la Chalotais*.

Z Fontainebleau dnia 5. *Liſtopada*. Urząd *Kantrolora Generalnego*, po uſtąpieniu J. Pana *d' Ormeſſon*. oddany ieſt J. Panu *de Colonne* Jntendentowi *Flandryi i Artezyi*.

Z Wiednia dnia 5. *Liſtopada.*

Nadzieie pokoiu znowu upadaią, i wſzyſtko grozi woyną nieuchronną. Woyſka naſze poczynaią ſię zbierać: nowiny o obleżeniu *Belgradu* co moment ſpodziewamy ſię: Generał *de Schroder* uſtawicznie pracuie około ułożenia ſpoſobow przewożenia żołnierzy, a Hrabia *d' Averſperg* około doſtarczenia powozow.

Xiąże Karol *de Lichtenſtein*, ma, i k ſłychać, zlecenie, widzieć ſię, w ſekretnym intereſie z Królem Jmcią *Szweckim*, za przybyciem tego Monarchy do *Włoch*.

Głoſzą, że Xiąże *Potemkin* przybywſzy do *Bacieſaray* w

Krymie, odbierał tam poselstwa od różnych graniczących z *Krymem* Kraiow, które dobrowolnie poddaią się pod Protekcyą *Rossyiską*. Wszystkie listy *Krymskie* w tym się zgadzaią. że ta Prowincya zostaie w zupełney spokoyności. Garnizony *Rossyiskie* stoią po wszystkich miastach nadmorskich: porty *Morza - Czarnego* i wszystkie mieysca, do których okręty mogą przybiiać, umacniaią iak naypilniey: wiele okrętow iuż tam zbudowano: okręty trzeciey rangi tak są zrobione, że mogą służyć i za woienne, i za kupieckie. Flota *Rossyiska*, która stała w *Azowie*, popłyneła do *Kaffy*, gdzie wiele iest rzemieślikow i marynarzów *Angielskich*.

Z Frankfortu dnia 8. Listopada Już teraz w *Paryżu* leczą suchoty powietrzem *dephlogistycznym*, które chory w siebie wciąga, i to w nim sprawuie nieiakieś odwilżenie, i żadney dyety zachowywać chory nieobowiązuie się. Medyk, który wynalazł ten sposob leczenia suchot, nazywa się *Caillens*

Z Amsterdamu dnia 21. Listopada. Mòwią, iż podany *Stanom Generalnym* od Ministra Dworu *Wiedeńskiego* Memoryał względem nagłego zabrania niektorych małych fortec, leżących we *Flandryi Hollenderskiey*, iest napisany w wyrazach żywych i barzo mocnych. Zali się naybarziey w nim Dwòr na nasze nigdy końca nie maiące opieszałości, dla których nigdy żadnego interesu skończyć nie można, i przeto Cesarz Jmć został przymuszony, sam sobie sprawiedliwość uczynić. Przydaią, iż w tymże Memoryale niemało napisano względem wolney żeglugi na rzece *Skaldzie*.

Z Hagi dnia 11. Listopada.

Podług listu z *Petersburga* pisanego potwierdza się nowina, że Xiąże Jmć *Potemkin* w lepszym zdrowiu zostaie stanie, i że w krótce tam przybędzie, dla zakończenia interesow z Posłem Papieskim, tamże oczekuiącym.

Z Hagi dnia 13. Listopada, Za pewną rzecz trzymaią że Porta przez wszystkie swoie dyssymulacye, tylko czas zyskać sobie chce; i prze o woienne przygotowania w *Austryi* zwielką żwawością kontynuią się,

NUM L.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 12. GRUDNIA ROKU 1783.

Z Tangeru dnia 15. Wrześn: Dnia dziśieyszego, Gubernator tego mieysca, wszystkim przytomnym tu Konsulom oznaymił o śmierci, która przed ośmią dniami nastąpiła, *Mule-Aly*, starszego Syna i następcy Tronu Cesarza *Marokańskiego* w 36. roku zmarłego. Był on wielkiey dobroci ku *Chrześcianom*, i mocno kochany od swych poddanych. Brat iego przeciwnie, iest wielki tyran, i dla tego zawsze i iedynie żądał Tronu, aby *Chrześcian* z swego Państwa wygładził; przeto też podwakroć iuż własnego oyca życia pozbawić kusił się.

Z Filadelfii dnia 24. Wrześ: Po długim i pilnym szukaniu przyczyn i okoliczności zaszłego w przeszłym mieśiącu Czerwcu buntu w części woyska naszego, przystąpiono naostatek do sądzenia samych herszców. Dwoch Szerżantow, *Nagle* i *Morrison*, skazano na śmierć, a sześciu innych na bieganie przez rozgi. Wszakże w przeszły poniedziałek, gdy pomienieni dway Szerżanci wytrzymali iuż wszystkie przygotowania do śmierci, i gdy ich prowadzono na mieysce exekucyi, otrzymali w tym samym czaśie pardon od Kongressu.

Z Turek dnia 10. Paździer: Już też Minister *Rossyyski* miał Audyencyą u *Reis Effendi*. Mówią że i *W. Wezyr* był przytomny tey Konferencyi, ale *incognito* Ratifikacya *Traktatu Handlowego* i drogie podarunki *Rossyyskie*, są naostatek przy-

ięte; ale o tym głośno mówić nie śmieią, żeby się pospólstwo nie obruszyło.

We dwa dni potym, *Kapitan-Basza, W. Wezyr, Reis Effendi* i *Aga Janczarow*, byli na Wielkiey Radzie u *Muftego*, w przytomności samego *W. Sultana*. Żaden tam Subaltern nie naydowałsię, i przeto nie wiemy co tam postanowiono. Wczora jednak głosić zaczęto, że *Porta* ma po dwóch dniach wydać *Deklaracyą* względem *Krymu*, która nam ogłosi, albo Pokoy, albo Woynę.

przeszłego tygodnia, wiele Kompanii *Janczarskich* cicho rozchodzić się za zeło. *Francuzi* zaczynaią brać pożegnanie. Z tym wszystkim, ustawicznie Woyska dążą do *Romelii*. Mówią że Woysko *Rossyiskie* wzieło w possessyą *Abassy w Cyrkassyi*.

Z Madrytu dnia 28. Październ.

Biega tu wieść osobliwsza, którey czekamy potwierdzenia. Z mocy Traktatu ostatniego, uczynionego między *Hiszpanią i Anglią*, wszystkie rzeczy powinny powrócić do tego stanu, w iakim były przed woyną. Zatym Generał *Elliot*, Gubernator *Gibraltarski*, kazał, iak słychać, powiedzieć Komendantowi tych woysk *Hiszpańskich*, które ieszcze znayduią się w obozie *S. Rocha*, ażeby w swoim obozie wszystkie pozrzucał fortyfikacye, które były wystawione w czasie oblężenia. Na co gdy Officer *Hiszpański* odpowiedział, iż *nie miał ieszcze rozkazu od swego Dworu na zrzucanie tych Fortyfikacyi. ale że poszle umyślnego do swego Dworu, pytaiąc się, co ma w tym czynić*,, Gubernator *Gibraltarski* dał na to tę odpowiedź, iż nie chce czekać powrotu kuryera, i we 24 godzinach fortyfikacye te zabierze: co (przydaią) i wykonał.

Z Petersburga dnia 28 Paźd:

Wszczęte w *Chersonie* powietrze tak wielkie tam czyni szkody w ludziach, iż musiano przeciąć wszelką kommunikacyą między tym pomienionym miastem, i między naszym woyskiem.

Z Wiednia dnia 1. Listopada.

Jeszcze popłyneły trzy statki do *Węgier*, naładowane armatami &c: Statki te, których używaią do transportow, przybywaią tu po większey części, *z Ulmy, z Kelhein, z Ratysbony &c.*

Z Wiednia dnia 5. *Liſtopada.*

Dnia 30. przeſzłego mieſiąca, otworzono *Generalne Seminarium* dla młodzieży, w Duchownym Stanie będącey. Rachuią iuż ich do 100. i wkrótce liczba ich ma być ieſzcze powiękſzona. Nad tym *Seminarium* takowa ieſt inſkrypcya: *Inſtructioni Cleri, Religionis firmamento vovit Joſephus II, Aug: MDCCLXXXIII.*

Słychać że Xiąże Jmć *Czartoryſki, Kapitan Auſtryackiey Polſkiey ſzlachetney Gwardyi,* ma dobra bogatego Klaſztoru *Neuburſkiego* zakupić.

Z Auſtryi dnia 5. *Liſtopada.*

Naſtępuiące czytamy Anekdoty o Ceſarzu Jmci. Pewny człowiek przyprowadził na ſtatku do *Wiednia* owoce, i gdy ie przedał, zakupowano od niego ſtatek na Ceſarza, ale mu więcey nie zapłacono iak *Złotych* 10 (Lubo on chciał Zło: 70,) daiąc za przyczynę, iż Ceſarz taką cenę poſtanowił. Straciwſzy za bezcen ſwóy ſtatek ubogi człowiek, idąc przez Miaſto z wielkim płaczem, kupę ludzi ciekawych, około ſiebie ściągnoł. W tym nadiechał trefunkiem Ceſarz, i pytał ſię coby ta kupa ludzi znaczyła? Zrozumiawſzy rzecz całą, kazał pokrzywdzonemu iść przy ſobie, ſam zwolna iadąc na koniu aż do Urzędu, który ma zwierzchność nad przewozowemi ſtatkami, Tam kazał ſobie Ceſarz Protokuł pokazać, w którym znalazł 80. *Złotych* za pomieniony ſtatek zapiſanych. Poſłał zaraz do Policyi i kazał Przełożonego nad ſtatkami wziąść do Cuchtauzu, i iuż on teraz ulice zamiata. Pokrzywdzonemu zaś człowiekowi, kazał nalażące mu ieſzcze 60. Złotych dopłacić, i nad to go ieſzcze hoynie udarował.

Gdy także Ceſarz Jmć oſtatnią razą był w *Węgrzech,* poſtrzegł między więźniami, którzy ulice czyścili, iednego całe przyſtoynego ſtarca, i ſpytał ſię go, w czymeś przewinił, że w kaydanach teraz robiſz? Zabiłem (odpowiedział on) zaiąca w domu moim, mimo powſzechnego u nas zakazu, żebyśmy żadney zwierzyny nie ruſzali. Ofiarował mu Ceſarz z wſtawienie ſię za nim do Urzędu. Lecz niewolnik (nie znaiąc Ceſarza) proſił, aby tego nie czynił, gdyż niedawno wnoſił za nim ieden

instancyą i za to 50 plag na iego grzbiet od Dozorcy ściągnął. To usłyszawszy Cesarz, poszedł do Dozorcy, i gdy się dowiedział od niego, że to wszystko prawda była, co starzec mu powiadał; uwolnić kazał starca, a pomienionego Dozorcę w kaydany okuć, z przydatkiem podobnych plag 50.

Z Paryża dnia 4. Listopada.

Uroczystości z przyczyny zawartego pokoiu, tu nie nastąpią, dla niezmiernych kosztow któreby na to trzeba wysypać, tak iak wysypano w czasie zawartego przeszłego pokoiu w roku 1763.

Z Hagi dnia 9. Listopada.

Wczorayszego dnia, *Stany-Generalne*, i Rada Stanu miały swoie Sessye, na których i Xiąże sam *Stadhuder* znaydował się. Celem tych Sessyi było zabranie przez *Austryaków* dwóch naszych Fortec *St. Donat* i *St. Paul*. Przyczyna tego zabrania ma być taka, iż te Fortece leżą na granicy *Niderlandu Austryackiego*, a grunt ich nigdy nie był ustąpiony Rzepltey.

Stany nasze odebrały wiadomość od swoich Posłow we *Francyi* rezyduiących, że Dwór *Londyński* posłał iuż rozkazy dla powrócenia nam Fortecy *Trinconomale* i innych osad, których oddanie Traktatem przedugodnym warowano.

DONIESIENIE z WILNA

w Drukarni tuteyszey nayduią się księgi. 1. Historyi Narodowey tom czwarty. 2 Powieści polityczne i moralne obywatela Slonimskiego. 3. Korneliusza Nepossa zycia wybornych Hetmanow 4 Księgi elementarne dotąd wydane, służące szkołom Narodowym. 5. Kazania X. Linowskiego Schol. Piarum. 6 Niegodziwość Jansenistka czyli zbrodzień rozboinik z Francuskiego p. X. Poszakowskiego.

Pewnemu Panu ze dnia 1. Grudnia uciekł Angielczyk, urody małey, w liberyi karmazynowey, pas i spodnie pałiowe maiący, włosow ciemno rudawych, imieniem Antoni, *twarzy okrągłey piękney, uczynił szkody więcey 200 Czerwo: osobliwie zabrał sztuk wiele kleynotow, kto by tego zbjega poścignął niech da znać do Pocztamtu J. K. Mci* Wileńskiego, *a będzie miał w nadgrodzie Czerw: 10.*